

PODWÓJNY STRZAŁ UKRAIŃSKIEGO NEPTUNA [WIDEO]

W ramach trwających testów poligonowych odpalone w odstępach kilkusekundowych ukraińskie pociski przeciwokrętowe RK-360A Neptun trafiły w dwa osobne cele, odległe od siebie o ponad 10 km. Ukraińskie pociski podczas lotu wykonywały manewry zgodnie zaprogramowanym schematem ataku, w terminalnej fazie schodząc na pułap około 5 metrów nad powierzchnią morza.

Prowadzone na poligonie Alibej w pobliżu Odessy testy ukraińskiego systemu raketowego LC-360 MC Neptun weszły w nową fazę, obejmującą badania systemu naprowadzania i kierowania ogniem oraz funkcjonalność operacyjną. Ich celem jest weryfikowanie poprawnego funkcjonowania systemu, który już w bieżącym roku ma wejść na wyposażenie marynarki wojennej Ukrainy. Początkowo w wersji lądowej, ale docelowo również jako uzbrojenie okrętów nawodnych.

Podczas kolejnej fazy testów, realizowanej od 26 maja 2020 roku przeprowadzono po raz pierwszy próbę związaną z odpaleniem i jednoczesnym naprowadzeniem dwóch pocisków na dwa różne cele morskie. Jak poinformowało ministerstwo obrony Ukrainy pociski odpalono w odstępach kilku sekund i pomimo tego, że cele oddalone były od siebie o około 10-15 km, to jedna rakietę przebyła dystans 85 km a druga 110 km. Oznacza to, że atak przeprowadzono z różnych kierunków a każdy z pocisków poruszał się inną, wcześniej zaplanowaną trasą. W końcowej fazie lotu pociski Neptun poruszały się nie wyżej niż 5 metrów nad wodami Morza Czarnego i precyzyjnie trafiły wybrane cele.

Sukces tej próby wskazuje, że LC-360 MC Neptun jest w stanie skutecznie razić wiele celów a atak przeprowadzony z różnych kierunków jednocześnie przez pociski manewrujące, zmieniające podczas lotu zarówno kierunek jak i wysokość, znacznie utrudni ich zniszczenie. Oznacza to, że pociski Neptun będą mogły kryć się podczas dolotu do celu za przeszkodami terenowymi (lot profilowy), zarówno podczas ataku na cele morskie jak też rażenia celów lądowych.

Czytaj też: [Raketowe kły Ukrainy \[Defence24 TV\]](#)

Obecnie opracowana wersja RK-360A odpalana jest z wyrzutni lądowej, ale w przyszłości pociski mają znaleźć się na uzbrojeniu lekkich i średnich okrętów marynarki wojennej Ukrainy. Planowana jest również zmniejszona wersja przenoszona przez samoloty bojowe.

Opracowane przez ukraińskie zakłady Łucz, należące do koncernu Ukroboronprom, poddźwiękowe pociski manewrujące RK-360 Neptun umożliwiają zwalczanie celów na dystansie od 7 do 280 km. Zasięg taki mieści się w podpisanych przez Ukrainę umowach międzynarodowych. Pocisk ma masę startową 870 kg, z czego 150 kg stanowi głowica bojowa o predefiniowanym trybie detonacji, zależnym od rodzaju zwalczanego celu. W przypadku okrętów detonacja jest opóźniona, aby nastąpiła po penetracji kadłuba.